Nr. 132.

MONITOR WARSZAWSKI.

W WARSZAWIE DNIA 3. LISTOPADA 1825. ROKU WE CZWARTEK.

Dostrzezenia meteorologiczne w Warszawie.

		Ciepłomierz R.	Barometr.	Wiatr.		Stan Nieba.
Dnia 31 Października	Zrana . . .	Stopni ciepła . + 6	Cali 27 liniy 5,0	Południowy	Południowy	Deszcz.
	Popołudniu .	Stopni ciepła . + 9	„ — 4,3		Południowo-zachodni	Pogoda.
	Wieczorem .	Stopni ciepła . + 6	„ — 4.4		Południowo-zachodni	Chmurno.
1 Listopada	Zrana . . .	Stopni ciepła . + 4	Cali 27 liniy 4.5	Południowy	Południowo-zachodni	Pogoda.
	Popołudniu .	Stopni ciepła . + 5	„ — 5,7		Południowo-zachodni	Pogoda.
	Wieczorem .	Stopni ciepła . + 4	„ — 6,5		Południowy	Chmurno.
2	Zrana . . .	Stopni ciepła . + 4	Cali 27 liniy 3,6		Południowy	Pogoda.
	Popołudniu .	Stopni ciepła . + 6	„ — 1,6		Południowo-zachodni	Wicher.
	Wieczorem .	Stopni ciepła . + 3	„ — 2,7		Południowo-zachodni	Wicher.

OBWIESZCZENIA RZĄDOWE.

Kommissya Rządowa Wyznań Religiynych i Oświecenia publicznego.

Przedstawiony sobie przez władzę duchowną Dyecezyi Płockiéy opis odznaczaiącéy się gorliwości Kollatora Kościoła parafialnego we wsi Ciechcinie w osnowie następuiącéy:

Z Płocka dnia 17. *Września.* — „Kiedy w kraiu naszym czwarta część naymniéy Kościołów, przez czas lub wypadki woyny zniszczonych, z trudnością dźwignąć się może, z powodu iż rzadko się zdarza aby potrzebne koszta nie przenosiły możności Parafian, godnym iest publicznéy wiadomości znakomity przykład hoyności Wgo Tadeusza *Przybylskiego* dziedzica dóbr Ciechcina, Borukowa i Gadowa w Obwodzie Płockim leżących. W pierwszéy z tych wsi, Kościół niegdyś przez Jana Borukowskiego, Biskupa Przemyślskiego, Podkanclerzego koronnego, zmarłego w roku 1584 fundowany, po ostatniéy iego w roku 1719 reparacyi do takiego przed dwoma laty przyszedł spustoszenia, iż mury upadkiem groziły, wszystkie zaś Plebańskie zabudowania ogniem spłonęły. W. *Przybylski* przeięty maxymą Naddziadów naszych doświadczeniem stwierdzoną iż co się na chwałę Boską łoży, to Bóg zwiększaiąc maiątek wynagradza, chciał mieć wyłączne zasługę, restauracyi rzeczonego Kościoła. Mury ankrami ięte i skarpami umocnione, dach nowy dany wśród którego wznosi się wieża na kształt piramidy blachą pobita, i galeryą żelazną obwiedziona, cmentarz obmurowany: co wszystko przeszło czterdzieści kilka tysięcy wydatku pociągnęło. Lecz nieprzestał na tém: wewnątrz sprawił nowe organy, ambonę, ławki, chorągwie; zakrystyę tak bogatemi i licznemi opatrzył apparatami, iż z wielu Katedralnemi iśdź może w porównanie. Za każdą swoią do Gdańska podróżą które corocznie odbywa, nowy Kościołowi przywozi upominek. Między temi wymienić należy piękny krzyż bursztynowy, półtory ćwierci łokcia wysoki. — Nadto wybudował z drzewa pod gontami Plebanią, do którey wchód wybrukować kazał, postawił szpital, szkółkę, dom dla Organisty, tudzież dla Plebana wszystkie budowle gospodarskie. Do uporządkowania i zasadzenia drzewami owocowemi ogrodu Proboszcza zachęca i pomocą swą wspiera. Jeśli pobożna Jego gorliwość nie wielu znaydzie naśladowców, niech przynaymniéy hołd powinny wdzięczności odbiera." —

Kommissya Rządowa Wyznań Religiynych i Oświecenia Publicznego osądziła bydź godnym podania do wiadomości publicznéy.

w Warszawie d. 29. Października 1825 r.

Minister Prezyduiący,
Stanisław Grabowski.
Zastępca Sekretarza Jeneralnego,
Deszert.

Kommissya Rządowa Sprawiedliwości.

Ogłasza, iż Xiąże Namiestnik Króleski Postanowieniem w dniu 11 b. m. wydaném, zapis Testamentem niegdy X. Ignacego Ficińskiego, Prokuratora Xięży Filipinów w Studzianny, na dniu 19 Listopada 1816 roku sporządzonym, w summie Złp. 2,000 na szpital przy Kościele Xięży Filipinów w Studzianny w Województwie Sandomierskiém uczyniony, stósownie do Art. 910 Kod. Cyw. z zachowaniem praw osób trzecich zatwierdzić raczył.

w Warszawie d. 19 Października 1825.

Minister Prezyduiący
w Zastęp. Radzca Stanu *M. Woźnicki.*
Sekretarz Jeneralny Referendarz Stanu
J. Hankiewicz.

Kommissya Województwa Mazowieckiego.

Podaie ninieyszém do wiadomości publicznéy że JO. Xiąże Namiestnik Króleski w postanowieniu swoiém z dnia 14 Maja r. b. Nro 3,735 raczył nadać cztery Jarmarki dla Miasta dziedzicznego *Iłowa* w mieysce dawnych upadłych w dnie następne corocznie odbywać się maiących:

1. w dniu 14 Lutego na S. Walenty.
2. w dniu 14 Czerwca na S. Bazyli.
3. w dniu 15 Pazdziernika na S. Jadwigę.
4. w dniu 21 Grudnia na S. Tomasz.

Na których wszelkiego rodzaiu, Artykuły spieniężonemi bydź mogą; wzywa przeto publiczność Handlem trudniącą się iżby na takowe przybywała.

Radca Stanu Prezes
w Zastępstwie *Kożuchowski.*
Sekretarz Jeneralny *Filipecki.*

Kommissya Województwa Mazowieckiego.

Stósownie do Reskryptu Kommissyi Rządowéy Spraw Wewnętrznych i Policyi z d. 13. m. i r. b. do Nru $\frac{233}{634}$ wydanego i w skutku zaszłéy korrespondencyi z Kommissyą Likwidacyyną w Medyolanie ustanowioną, co do Donataryuszów Polskich na Banku tamteyszym uposażenia swoie maiących, zamieszcza poniżéy Specyfikacyą osób wraz z uwagami co do dowodów przez pomienioną Kommissyą Likwidacyyną Medyolańską wymaganych, polecaiąc interessowanym, aby w dowody w Specyfikacyi powyższéy wymienione, zaopatrzywszy się takowe dla legitymacyi w Biórze Kommissyi Woiewódzkiéy złożyli, które zebrane, Kommissyi Rządowéy Spraw Wewnętrznych i Policyi do dalszego użycia odesłane będą. Termin do złożenia rzeczonych legitymacyynych dowodów do dnia 20. Listopada r. b. oznacza, ostrzegaiąc, że opóźniaiący się sobie przypiszą winę, ieżeli z tego powodu na szkody narażonemi zostaną.

w Warszawie dnia 20. Października 1825. r.

Radca Stanu Prezes,
Kożuchowski.
Sekretarz Jeneralny
Filipecki.

Wykazy pochodzące z Dokumentów (Insinuazione) kredytowych w przedmiocie zaległych Dotacyów V. i VI. Klassy Poddanym Polskim pod Panowaniem Rossyyskiém zostaiącym.

1. *(Numer porządkowy)* 3974. *(Numer Protokułowy wpisu)* 2082 *(Numer Protokułowy Cesarsko-Króleskiéy Kommissyi Deputowanych)* Bierzyński Jan. *(Imie i Nazwisko)* 500. *(Franków).*

Ninieyszy Dokument (Insinuazione) udowodniony iest świadectwem wpisu (Cartella d' inscrizione) na Monte di Milano za liczbą 1861 wydaném, przez Administracyą Towarzystwa Donotaryuszów. Pod tymże Numerem znayduie się równie w Aktach rzeczonéy Kommissyi oryginalne świadectwo wpisu (Cartella d' inscrizione) na rzecz Labbego Giooanni Luigi poddanego francuzkiego. Powyższe świadectwo nie mogąc zastąpić Certifikatu, któryby wyrównywał karcie wpisowéy (Cartella d' inscrizione) lub też Patentowi Inwestytury, Delegowana Izba Obrachunkowa widzi potrzebę wezwać Bierzyńskiego, ażeby poparł żądanie swoie okazaniem oryginalnéy karty wpisu (Cartella d' inscrizione). Zdaie się bowiem że zaszedł błąd w Numerze, lub też zaprodukowaniem Patentu Inwestytury, zastrzegaiąc sobie w każdym razie dowód życia Bierzyńskiego po dzień 30. Maia, teraz brakuiący.

2. *(Ner porz.)* 3974. *(Ner Prot. wpisu)*, 2082. *(Ner Ces. Król. Kom. Dep.)* Dąbrowski Adam *(Imie i Nazwisko)* 500 *(Frank.)*

Jak wyżéy z tą uwagą, iż karta wpisowa (Cartella d'inscrizione) za liczbą 1868

znayduie się równie, iak udowadnia okazany Certyfikat w aktach Kommissyi na korzyść Valina Luigi.

3. (*Ner porz.*) 3974. (*Ner Prot. wpisu*) 2082. (*Ner Ces. Król. Kom. Dep.*) Kraiewski Stanisław August (*Imie i Nazwisko*) 500. (*Franków*).

Ninieyszy wpis (Inscrizione) wykonanym był na mocy prostéy listy Nro. 23. dotowanych zaymuiącéy, w któréy zamieszczony był obok wymieniony, a że w dokumentach następnie wręczanych nie znayduie się żaden na rzecz Krajewskiego, przeto tenże Dotaryusz ponowić winien swoie usprawiedliwienie, okazaniem karty wpisu (Cartella d' inscrizione), lub też Patentu równie z dowodem życia po dzień 30. Maia 1814 r.

4. (*Ner. porz*) 3974. (*Ner Prot. wpisu*) 2082. (*Ner. Ces. Król. Kom. Dep.*) Lubański Wiktor (*Imie i Nazwisko*) 500. (*Fr.*)

Tak iak o tém Ner 1. — z tém wszakże ostrzeżeniem że karta wpisu (Cartella d'inscrizione) oryginalna Nro. 1864 znayduie się także w Aktach Kommissyi na rzecz P. Rougeot iak świadczy o tém okazany Certifikat.

5. 3974. (*Ner. Prot. wpisu*) 2082. (*N. Ces. Król. Kom. Dep.*) Lipski Rafał (*Imie i Nazwisko*) 500. (*Frank.*)

Tak iak Ner 1. ostrzegaiąc że karta oryginalna wpisu Nro. 1872. znayduie się w Aktach Kommissyi stósownie do okazanego świadectwa równie na Imie Pana Maufroy.

6. 3974. (*Ner Prot: wpisu*) 2082. (*Ner Ces: Król: Kom: Dep:*) Łaszczyński Wawrzeniec (*Imie i Naz:*) 500. (*Frank:*)

Tak iak o tém Ner 1. z tém ostrzeżeniem że oryginalna karta wpisu (Cartella d' inscrizione) Nro. 1869 reklamowana na mocy okazanego świadectwa znayduie się równie w Aktach Kommissyi zatwierdzona na rzecz Józefa Therenot.

7. Lisiecki Floryan 500 (*Frank.*)

Jak pod Nrem 3.

8. 3974. (*Ner Prot: wpisu*) 2028. (*Ner Ces: Król: Kom: Dep:*) Sakowski Teodor (*Imie i Naz:*) 500. (*Frank.*)

Jak Ner 1. ostrzegaiąc, że oryginalna karta wpisu (Cartella d' inscrizione) Nro 1874 znayduie się w Aktach Kommissyi reklamowana na mocy okazanego świadectwa i zatwierdzona na Imie Józefa Quareaud.

9. 3974. (*Ner. Prot: wpisu*) 2028 (*Ner Ces: Król: Kom: Dep:*) Murzynowski Makaryusz Jan Nepomucen (*Imie i Nazwisko*) 500 (*Franków*)

Jak Ner 1. ostrzegaiąc że oryginalna karta wpisu (Cartella d' inscrizione) Nro. 941. znayduie się niemniéy w Aktach Kommissyi iako dotycząca się i przyznana naczelnie stósownie do okazanego świadectwa Józefowi Remy. Lubo wpis ten (Inscrizione) zatwierdzony bydź miał na dotacyą fr. 1000, iak utrzymuie w Nocie swoiéy z dnia 17. Lutego 1824 r. datowanéy z Wiednia umocowany Rossyyski, która to Nota w kopii do akt załączoną została, iednakże wpis niebędąc iak tylko na summę fr. 500 usprawiedliwiony, żądać przeto należy dowodów które późniéy mogły bydź przedstawione. W aktach bowiem i Regestrach Monte nieznaleziono żadnego śladu, coby uwagę umocowanego Rossyyskiego potwierdzić mógł.

(Dokończenie nastąpi.)

WARSZAWA.

— Na ogólnem zebraniu się Akcyonaryuszów *Towarzystwa wyrobow zbożowych*, odbytém onegday, oświadczyła Rada tymczasowa, iż gdy ilość akcyy przepisana aktem ztowarzyszenia się rozebraną została, przeto Towarzystwo uważa się odtąd za rzeczywiście zawiązane. Nastąpił potem wybór Akcyonaryuszów do Komitetu nadzorczego i do Rady stanowczéy.— Tak więc przyszło nareszcie do skutku pierwsze u nas Towarzystwo tego rodzaiu. Oby powodzenie się iego i przykład, zachęciły do więcéy podobnych stowarzyszeń, i szczęśliwy wpływ wywierać mogły na rozwinięcie naszego przemysłu i handlu!

— Na wystawę pięknych kunsztów przybyło znowu kilka sztuk które na uwagę zasługuią, mianowicie: dwa portrety przez Teodora *Kazakowa* Podofficera kozaków dońskich, Ucznia Kr. Warsz. Uniwersytetu; Diogenes, rysunek z oryginału Caravaggia znayduiącego się w galeryi Ossolińskiego przez Pannę *Kobylańską*; głowa śmieiącego się chłopca na któréy siedzi kanarek, z natury oleyno przez *Mieroszewskiego*; Perykles broniący Aspazyi, szkic *Pfanhausera*; widok Pałacu Kommissyi Skarbu; wyborna rycina kolorowana chóru kapucynów Campanellego przez *Dietricha*. Przybył iuż także ieden obraz *Kondratowicza* zapowiedziany w katalogu.

— Postanowieniem JO. Xięcia Namiestnika z dnia 18 Października b. r. mianowany Prezesem Trybunału Cywil. Woiewództwa Krakowskiego, WJP. Jan Trzetrzewiński były Prokurator przy Sądzie kryminalnym Woiewództwa Krakowskiego i Sandomierskiego.

— Listy odebrane z *Gdańska* donoszą, że tam podniosła się cena *drzewa* a szczególniéy *belek*.

— *Rossiniego* opera „Cyrulik Sewilski" pierwszy raz w tych dniach dwukrotnie na teatrze narodowym wystawiona, sprowadziła tyle słuchaczów, że na obudwóch reprezentacyach wszystkie mieysca zaięte były.

— Gazeta poznańska donosząc o wyieździe Józia *Krogulskiego* do Wrocławia, życzy aby ten młody wirtuoz nienległ szkarlatynie która tam panuie.

— We wsi Swilczy, w cyrkule Rzeszowskim, wypłókane zostały w głębokości ziemi do 12 sążni przez spadek strumienia wydrążonéy, kości Mamuta, z których ząb dobrze zachowany i piszczel, oddane są do tuteyszego gabinetu Towarzystwa Kró. Przyiaciół nauk.

— Szybko-biegacz Goerig odbył dnia 30. (iak doniósł, nieomylnie ostatni raz) mimo deszczu kurs zapowiedziany; pora obiadowa i deszcz niedozwoliły Amatorom zebrać się w znacznéy liczbie; zapłaconych biletów ledwie było 50. Goerig wrócił tą razą spiesznięy niżeli obiecał o 10. minut.

PRZYJECHALI (dnia 31 Paźdz. 1 i 2 Listopada) Biernacki Sylwester Kasztelan z Siemirica — Krukowiecki Jan Jenerał z Rawy — Trębicka Pułkownikowa z Staréy Wsi — Zawisza Cypryan Szambelan z Soboty — Prażmowska Teressa Sędzina z Woli Worowskiéy — Drewitz Karól Kapitan z Królewca — Oborski Kapitan z Modlina — Sumiński Radca Stanu z Kalisza — Zamoyski Jan Hrabia z Puław — Lagrange sekretarz Ambassady francuzkiéy z Petersburga — Szydłowska Klara Podkomorzyna z Brwinowa.

WYJECHALI (dnia 31 Paździer. 1 i 2 Listopada) Komorowski Konstanty Starosta do Łukowa — Alfiery Markus Jeneral do Wrocławia — Giewartowski Antoni kupiec do Tylży — Schneyder Franciszek Maior do Piotrkowa — Tymowski Stanisław Kasztelan do Kabal Wielkich — Gołębiowski Sylwester Kommissarz Obwodowy do Radzyna — Sapieha Paweł Xiążę do Wysokiego — Waledyer Wiktor kupiec do Lwowa — Safian Alexander kupiec do Kikola.

---

z Karlsruhe 18 Października.

— W Xiążę postanowieniem z dnia 7 b. m. zalecił założenie szkoły politechniczney w tuteyszéy stolicy.

— Oto iest wstęp do tego postanowienia: *Ludwik* i t. d. Oświecenie publiczne tak w niższych szkołach iako też w pośrednich i wyższych było zawsze za poprzedników naszych szczególnym celem starań rządu. My sami, ustanawiaiąc szkołę normalną dla naszych państw ewanielickich taką iak ta która iuż istniała dla katolików, któréy także nadaliśmy znaczne fundusze, powiększaiąc zapłatę nauczycieli obu wyznań, przeznaczaiąc kassom szkół średnich i wyższych fundusze dodatkowe stałe i oznaczone, dowiedliśmy także, i na przyszłość ieszcze dowieśdź chcemy, o ile nas obchodzi ta ważna gałąź administracyi.

Oprócz tego pragniemy i mamy stałą wolą aby przedewszystkiém prowadzono w tych instytucyach wiernie i gorliwie instrukcyą religiyną, iako będącą podstawą wychowania moralnego, i aby przez inne części nauczania instrukcya, w niższych klassach miasta i kraiu, udzielana była iasno i sposobem zastósowanym do potrzeb ludu; lecz aby we wyższych i średnich szkołach nauczanie było uczone i zgłębione we wszystkich oddziałach, aby zwłaszcza w gimnazyach i liceach literatura klassyczna, podstawa wszelkiéy naukowéy edukacyi, była uprawianą, iako też i pomocnicze wiadomości z gorliwością i zastósowaniem, sposobem rozsądnym i któryby na przyszłość doprowadził do nabycia obszernieyszych wiadomości.

Oprócz tych środków dotyczących się pierwiastkowéy instrukcyi i wyższego nauczania umiejętności, starania nasze maią ieszcze na celu instrukcyą klassy naszych ukochanych i wiernych mieszczan, i w ogólności każdego który się poświęca wszelkim professyom przemysłowym i chce nabyć wiadomości poprzednich, zwłaszcza w matematyce i naukach przyrodzonych, kto chce się nauczyć ich bezpośredniego zastósowania do zatrudnień życia cywilnego, a to dla przyłożenia się do wydoskonalenia przemysłu potężnym wpływem tych umieiętności, które naszym czasom winni iesteśmy, i chce zdziałać na tém obszerném polu wielkie skutki za pomocą nayrnnieyszych środków i doskonałością płodów wyrównać co do materyi i formy naylepszym wyrobom zagranicznym.

Do szkoły która w tym celu założona będzie, przyłączymy zaprowadzenie instrukcyi dla tych, którzy się poświęcą nauce matematyki i umieiętności przyrodzonych nietylko dla własnéy instrukcyi, lecz ieszcze dla zastósowania do użytków cywilnego życia, do architektury, budowli wodnych, wielkich dróg, kopalni, leśnictwa, nareszcie wszelkich przedmiotów służby publicznéy ugruntowanych na tychże umieiętnościach.

Dla dopięcia tego celu usiłowaliśmy zachować i korzystać z tego wszystkiego, co iuż iest dobrém w tych rozmaitych częściach, dopełnić tego czego braknie i u-

tworzyć z tego całość wyrachowaną podług potrzeb kraiu i środków iakich do ich zaopatrzenia użyć można. "

z Frankfurtu 24 Października.

— Xiąże Oldenburski Następca tronu nieszczęśliwie padłszy w pokoiu złamał nogę; przypadek ten zatrwożył wiernych iego poddanych, lecz Lekarze oświadczyli iż nie ma żadnego niebezpieczeństwa.

— Hrabia *de la Ferronays*, Poseł Francuzki przy dworze Rossyyskim, przybył d. 19. b. m do Frankfurtu. Wraca on z Paryża udaiąc się na swoią posadę.

— Gazeta Zurychska zaprzecza Korrespondentowi Szwaycarskiemu, i potwierdza że Jenerał *Roten* istotnie obrany został do rady dziesiętnéy Kantonu Wallis, i główny Kanton Szwaycaryi o tém zawiadomiony.

— Wielka rada Kantonu Appenzell, nieokrzesanego i zupełnie nieoświeconego, ale niesłychanie zuchwałego Pseudo-lekarza, oddawna lud zwodzącego, skazała na stanie u pręgierza, chłostę, karę pieniężną 90 Zł. i dożywotne wygnanie do rodzinnéy iego gminy.

Wiadomości z Grecyi.

— *Z Tryestu 9 Października* — Wiadomo że listy prywatne z wysp Jońskich z d. 19 Września zapewniły, iż Ibrahim Basza wystrzałem pistoletu zabity został w Novarin przez pewnego Turka z Kandyi. Lecz że Gazeta z Missolongi z dnia 7 Września nie tylko o tém wcale nie wspomina, lecz nawet donosi o przybyciu Ibrahima do Modonu, cała więc wieść zdaie się bardzo wątpliwą."

ze Stambułu 26 Wrześ.

Od czasu odeyścia ostatniéy poczty nie odebrano nic ważnego o nowych zdarzeniach zaszłych na teatrze woyny. Lecz za to nadeszły szczegółowe wiadomości o niektórych poprzednich wypadkach, a szczególniéy o zamiarze greckich powstańców który się im nie udał aby egipską flotę spalić w porcie *Alexandryi*, i o wkrótce potém nastąpioném przybyciu Kapudana Baszy.

To miasto zostawało ieszcze w zadziwieniu i troskliwości z powodu nagłego oddalenia się Wice-Króla który się był w pogoń za Kanarim udał, gdy dnia 13 uyrzało liczną flottę, którą wkrótce poczytano za flottę Kapudana Baszy. Ten, iak wiadomo, wyszedł pod żagle z wód Messolungi w pierwszych dniach Sierpnia, i zmierzał do Egiptu, aby tamże wyczerpane swoie zapasy ammunicyi i żywności znowu napełnić Gdy się dowiedział o nieobecności Wice-Króla wprowadził tylko do portu swoię flottę złożoną z 8 fregat, 15 korwett, 24 brygów i goelett; on zaś sam nię zawinął do portu, i wzbraniał się niepierwéy na ląd wysiądź, dopókiby Mohammet Ali Basza albo tam nie powrócił lub też od niego wiadomość nie nadeszła. Dopiero dnia 20 Sierpnia, po tygodniowém bezskutecznėm krążeniu w którém Mohammet Ali Basza dostał się aż na brzegi Karamanii, powrócił tenże Wice-Król do Alexandryi. Z pospiechem uczynił przygotowania do przyięcia Kapudana Baszy, przeznaczył mu własny pałac na mieszkanie, opatrzył obficie iego flottę wszelkiemi potrzebami, iego zaś samego obdarzył naykosztownieyszemi podarunkami do których milion piastrów przyłączył. Nie mamy w téy chwili stanowczych wiadomości, iak długo Admirał bawił w Alexandryi, czyli stamtąd istotnie wyszedł pod żagle i, iak tu twierdzą, przybył do *Rettimo* w Kandyi, i czyli także egipska flotta wyszła pod żagle z woyskiem gotowém do wsiądzenia na okręty. W tym czasie Mohammet Ali Basza, uwiadomiony o napadzie na twierdze *Garabusa* i *Kissamo* i o zaburzeniach w zachodniéy części wyspy Kandyi, postanowił niezwłocznie wysłać tamże pułk na sposób europeyski urządzony, tymczasowo zaś posłał tam kilku officerów, którzy pomiędzy innemi instrukcyami i ten wyraźnie rozkaz odebrali, aby się surowo obchodzili z temi Turkami, którzyby chcieli pod pozorem owych rozruchów źle sobie postępować ze spokoynymi kraiowcami.

Tymczasem wiadomość, że połączona Egipsko-Konstantynopolitańska flotta, gotuie się z znacznym korpusem woyska do wyyścia pod żagle z portu Alexandryi, wprawiła wiele mieysc na Archipelagu, lecz szczególniéy wyspy *Hydrę* i *Spezia* w trwogę. Rząd w Napoli di Romania, w obawie, że te wyspy nie będą w stanie oprzeć się gwałtownemu napadowi tak licznego woyska, wysłał do Hydry kilka set ludzi, w któréy gotowano się do uporczywego oporu.

Podług wiadomości z Morei powrócił Ibrachim Basza do Tripolizza swoiéy głównéy kwatery, po obeyrzeniu obsadzonych przez swoie woysko mieysc i stanowisk, i zdawał się mieć przedsięwzięcie nierozpoczynania nic ważnego, przed nadeyściem oczekiwanych z Egiptu posiłków.

— Dnia 18 b. m. przybył tu przez Smirnę *Selim Aga Silichdar* (Germek) Ibrahima Baszy: przyięła go wysoka Porta z naywiększem honorami i udarowała go, wraz z iego orszakiem, kosztownemi honorowemi sukniami. Powiadaią że pomieniony Silichdar przywiózł dokładne wiadomości od swoiego naczelnego wodza o zaszłych w Morei zdarzeniach od czasu rozpoczęcia kampanii, i zdobyte wniéy trofea. Porta ogłosiła przy ich wystawieniu Biuletyn, który iednakowoż zawiera tylko krótką wzmiankę zdarzeń iuż wiadomych, i wymienia zaięte przez Ibrahima Baszę w posiadłość mieysca, od chwili pierwszego natarcia na Navarino, aż do iego pochodu przeciwko Napoli di Romania w ostatnich dniach miesiąca Czerwca.

— Przyaresztowanie przed kilku dniami wielu znakomitych Greków, pomiędzy które mi znaydowała się także i matka Alexandra *Maurocordatego*, rozszerzyło nie małą trwogę i niespokoyność pomiędzy greckiemi mieszkańcami téy stolicy. Wydany wkrótce rozkaz uwolnienia uwięzionych, którzy przez fałszywe doniesienie greckiego Renegata, nazwiskiem *Ironiro* (*) obwinieni byli o zdradziecką korrespondencyą z powstańcami, uspokoiło napowrot zupełnie umysły.

Lecz za to odebrana tu przez pisma publiczne wiadomość o zamierzonéy wyprawie Lorda *Cochrane*, sprawiła, ieżeli ta wiadomość się potwierdzi, nader sprawiedliwą obawę; nie tyle raczéy w Porcie, która ufaiąc sprawiedliwości i sile angielskiego Rządu, iako i prawnym środkom które w swych rękach trzyma, żadnéy temu wiary nie daie, iako raczéy w osiadłych tu Anglikach i całym stanie kupieckim. Wiadomość ta wzniecił większą ieszcze niespokoyność w Smirnie i poblískich morskich stanowiskach. Nietylko liczne francuzkie handlowe domy ale i wszystkie tam osiadłe rodziny lękaią się skutków przedsięwzięcia, które, podług zapowiedzenia samychże iego sprawców, maiąc na celu samo zrabowanie i spustoszenie wszystkich brzegów i portów państwa tureckiego, posunie do naywyższego stopnia rozpacz i zemstę Mahometanów. Nie można nic okropnieyszego pomyśleć nad to, że ostatnie szczątki dobrego bytu tych kraiów, od lat pięciu dotkniętych przez tak wiele nieszczęśliwych przypadków, musiałyby nakoniec stać się ofiarą łupiezkiéy chciwości Europeyskich awanturników. *)

Lecz wielka Brytania zdoła zapobiedz, choćby ią nawet i żaden inny wzgląd do tego nie zniewalał, takiemu zniszczeniu osad zostaiących pod iéy opieką, i całego Lewanckiego chrześciaństwa. (**)

— Odłożona aż do téy chwili z powodu słabości tłómacza Porty notyfikacya Królesko-Niderlandzkiego posła, Barona *Zuyten*, nastąpiła dnia 17 b. m.

— Morowa zaraza nie wzmogła się wprawdzie znacznie w ciągu tego miesiąca, iednakowoż, tak w mieście iako i w przyległyeh okolicach, zrządziła nieiaką śmiertelność. *(D. A.)*

z Madrytu 8 Października.

Dowiaduiemy się z Eskurialu że Król Jmć ozdrowiał, a nawet dnia 6. Października przechadzał się.

Podług nayświeższych wiadomości, panowała na wyspach manilskich naywiększa spokoyność. Dowódzca i sztab podanego Melikanom okrętu *Asia*, przybyli do wysp Malwińskich. Nic nie słychać o brygu Aquiles. (Obacz Londyn.) *(G. B)*.

— Centralna Junta wyznaczyła nagrodę za naylepsze poema, któreby iéy w przeciągu 65 dni podano o chlubnéy obronie Saragossy od 1808 24. Czerwca, do 1809 25. Lutego. Tę nagrodę odniosł zakonnik Hieronimita, nazwiskiem Ramon *Valvidares*; to bohaterskie poema, przypisane Królowi, ma tytuł „*Iberiada*" i

(*) Porzucił on wkrótce islamizm, i spodziewał się ocalić przez spotwarzenie swoich ziomków.

(*) Podług gazety hydryockiéy z dnia 19 Sierpnia, uorganizowany przez rząd w Napoli di Romania korpus, złożony z mieszkańców Krety, pod dowództwem Patryotów Emmanuela *Antoniadi*, i Dymitrego *Kalergi*, wyszedł pod żagle na greckich przewozowych okrętach z Malvasia, wylądował dnia 14 Sierpnia przy Gravosa (Garabusa), i opanował tamteyszą twierdzę oraz i *Kissamo*. Przysłany rapport dnia 15 Sierpnia z Gravosa od iednego z dowódzców téy wyprawy, donosi, iż w skutek tego wylądowania powstali mieszkańcy Sfakii, Cydonii, Selino, Kissamo i Apocorona. Że zaś w trzech następuiących Numerach hydryockiéy gazety, dochodzących do dnia 29 Sierpnia, niema żadnéy dalszéy wzmianki o tém zdarzeniu, przeto zdaie się że spełzły nadzieie które sobie na niém Grecy zakładali. *(DA)*.

(**) Przedsięwzięte świeżo środki przez Rząd W. Brytanii, ukończą zapewne powyższe obawy. Albowiem chociaż *Dziennik Sporów*, — wymieniamy go na czele innych, gdyż się w tém szczególniéy odznacza — usiłował, za pomocą wyyściu królewskiey odezwy, nauczyć przyiacioł wyżéy wymienionych zagorzelców i awanturników, iak potrzeba deptać niemile ustawy i rozporządzenia, nienależy przecież spodziewać się, aby spekulanci, którzyby na podobne proiekta chcieli ryzykować pieniądze, nieprzystępowali z większą ostróżnością do dzieła, niżeli autorowie, których niewiele kosztuie, poświęcić im zasady prawości i towarzyskiego porządku. *(Dos. Aus)*.

Wada się tylko z 8000 wierszy. Pewien hiszpański krytyk stawia Autora obok Garcilasa, Herrery i Ercillasa. Na czele prenumeratorów iest imię J. K. M. i Infantów.

z Paryża 21 Paździer.

— Posąg Ludwika XIV. przybył szczęśliwie do Lugdunu 15. Paź. w śród wielkiego zbiegu mieszkańców.

— Obóz pod Lunewillem będzie zwinięty z końcem Października i pułki powrócą do Garnizonów. Jenerałowie są nader kontenci ze skutku tegorocznych ćwiczeń. Wykonane zostały rozmaite obroty, które przyięto dla ich prostoty i dokładności. Konnica wyćwiczyła się doskonale w robieniu szablą i piką; ieźdźcy, chociaż nie byli ieszcze z tą ostatnią bronią oswoieni, doszli iednak do tego, że nabrali zręczności iaką maią zwykle ułani kraiów północnych.

— Donoszą z Bordeaux że nowe wina z okolicy Laroza przedawały się po 550. franków za beczkę.

— Donoszą z Bagdadu ze Missyonarze Londyńskiego towarzystwa biblijnego nie tylko upowszechniaią książki na Wschodzie, lecz że zakładaią szkoły po wszystkich miastach i oddaią ie pod bezpośrednią opiekę Konsulów Anglii. Uczą tam czytać i pisać po angielsku; każde dziecie iakiéykolwiek bądź religii, iest tam przyięte pod warunkiem używania książek których mu dyrektorowie dostarczą. Jest iedna taka szkoła w Bassora, inna założona iest w Bouchir w odnodze perskiéy; chcą podobnież założyć w Ispahanie i w Teheran. Oczywistą iest rzeczą że Anglicy maią w tém bardzo obszerne widoki handlowe i polityczne. Komory celne Państwa Ottomańskiego, zwłaszcza w Bagdadzie i Alepie, otrzymały z Konstantynopola bardzo surowy rozkaz chwytania wszystkich książek angielskich.

Niektórzy ludzie daremnie powstaią na Jezuitów, gdy propagandy encyklopedystów, liberalistów, protestantów i innych, naśladuią Jezuitów, rozsyłaiąc swoich missyonarzy po całym świecie i wszędzie zaprowadzaiąc swoie zasady pod zasłoną związków handlowych, nauczania, lub sztuk pięknych. Co towarzystwo Jezusowe czyniło w duchu wiary Katolickiéy, to inni robią w celu światła liberalnego i reformy. Jezuityzm przeciw iezuityzmowi, któryż iest lepszy? » (*Dr. bl.*)

— Przed 2 tygodniami wielka powódź dotknęła południową część Langwedoku. Agde było dnia 4. b. m. wodą zalane.

— Czytamy w dzienniku *Gwiazda* następuiący artykuł:

« Redaktorowie *Konstytucyonisty*, *Kuryera* i dziennika *handlowego* z iednéy strony, z drugiéy dziennika *Rospraw*, gazety *codzienné* i *Arystarcha* dali sobie słowo, i rzekli: „Jesteśmy naywyższą władzą, możemy dawać prawa Królowi i Izbom. Będziemy codzień powtarzać że Król nie potrzebnie teraźnieyszych Ministrów utrzymuie, i że Izby niesłusznie postąpiły że proiekta do praw im podane przyięły. Będziemy te zdania popierać wszelkiemi kłamstwami, i umocnimy ie fałszywém rozumowaniem; po nieiakim czasie takiego postępowania, ogłosimy że prawda pokazała się z doświadczenia, że na uwagi nasze nie ma co odpowiedzieć, że Król nie uniknie tego żeby Ministrów nie odmienił, i że Izby z pospiechem odwołaią te prawa które przyięły na posiedzeniu poprzedzaiącém."

« Gdyby plan tych Ichmościów udał się, o czém zdaie się że nie wątpią, nie wiemy iak wtenczas nazwać tę nową formę rządu. Francya zapewne byłaby w tym razie *Gazetokracyą*. Wreszcie może ten wyraz iest twardy i źle brzmiący. Prosimy naszych kollegów, aby nam wynaleźli inny, i spieszyli się póki Król nie poświęci im swoich ministrów a Izby swoiego sumienia i swoiego głosu."

— Niektóre dzienniki ogłosiły że w miesiącu Wrześniu bunt wybuchnął między więźniami będącemi na galerach w Tulonie. Podług wiadomości telegraficznéy z dnia 7 Października intendent więzienia doniósł że nie było żadnego buntu i że spokoyność panowała na galerach.

z Londynu 19 Października.

— Niespodzianie Kapitan *Parry* przybył 16 Października do admiralicyi; zostawił okręt Hecla w Peterhead, skąd lądem powrócił. Przezimowawszy w 1824 i 1825 w porcie *Bowen* w przesmyku xięcia Rupert, oba okręty płynęły wzdłuż zachodniego brzegu téy cieśniny gdy 1 Sierpnia zatrzymały ich lody. *Furya* wyrzucona była na skały i rozbiła się, lecz cały ekwipaż ocalał.

Czyniono co tylko było można dla naprawy tego okrętu, lecz wszystko nadaremnie; wiatr dokonał rozbicia; a *Hecla* maiąc na sobie ekwipaż obu okrętów musiała powrócić.

Nikt nie umarł w drodze. Oba ekwipaże zdrowsze były niż przy wypłynieniu z Anglii. Jeden z officerów udzielił następuiących szczegółów:

„Dnia 4 Lipca 1824 wypłynęliśmy z Zachodniéy strony Groenlandyi. Przechodząc cieśninę *Dawis* przez 58 dni byliśmy otoczeni lodami, 9 Września zostaliśmy uwolnieni od nich, a 13 t. m. weszliśmy do cieśniny *Barrow*. Zima się przybliżała; czyniliśmy co było można aby przybyć do portu Bowen w cieśninie Xięcia Rupperta i 28 t. m. dokazaliśmy tego z wielką trudnością; 6 Października byliśmy otoczeni świeżemi lodami (*young*)."

„Zima przyiemniéy przeszła niżeliśmy się mogli spodziewać; mieliśmy na okręcie dobrą bibliotekę i co piętnaście dni wyprawialiśmy nie złą maskaradę. Zima, iak na tę część świata, dosyć była łagodną, termometr nigdy nie opadł niżéy zera iak na 48 stopni i pół. Pod czas zimowania polowaliśmy na białe niedźwiedzie i zabiliśmy ich dwunastu."

„Lato zaczęło się 6. Czerwca i było bardzo piękne, 19. Lipca lody pękły i pożegnaliśmy port Bowen gdzieśmy przeszło dziesięć miesięcy przepędzili; 23go widzieliśmy Northsomerset i płynęliśmy wzdłuż południowego brzegu aż do poranku 1. Sierpnia: wtenczas to *Furyą* pchnęły lody do lądu i rozbiła się; po bezskutecznych usiłowaniach opuściliśmy ią 19. t. m. Tak zakończyły się nasze nadzieie odkrycia przeyścia na północny zachód, chociaż nam wszystko aż dotąd sprzyiało. Dnia 1. Września wypłynęliśmy z cieśniny Xięcia Ruperta do Anglii i przybyliśmy 10. Października do brzegów Szkocyi."

— W *Globe and Traveller*, czytamy artykuł następuiący:

„Ministrowie znayduią się w przykrém położeniu przez samowolny postępek komory celnéy. Dwa okręty kupieckie, ammunicyą, iak domyślaią się dla Greków przeznaczoną, ładowne, expedyowane były na komorze na kilka dni przed ogłoszeniem proklamacyi zakazuiącéy wywozu potrzeb woiennych. Statek strażniczy do komory celnéy należący popłynął ku *Dunom*, schwytał rzeczone okręty i sprowadził ie do portu."

„Armatorowie podali prośbę do Rządu o zwrot okrętu i ładunku, twierdząc że żadnego prawa nie przestąpili. Dotąd nie odebrali żadnéy odpowiedzi. Położenie Ministrów iest szczególne; ieżeli nakażą zwrot, iak się spodziewać należy, tym sposobem pozwoliliby przewozić potrzeby woienne do Grecyi, ieżeli zaś nie wdadzą się w to, własność Anglików bez przyczyny schwytana, zawisłaby od woli nielitościwego biora celnego. Tymczasem kupcy cierpią, i mogą nawet zupełnie chybić celu zamierzonego."

— Z Buenos-Ayres donoszą dnia 9. Sierpnia, iż zawinął do Valparaiso bryg *Achilles*; niektórzy chiliyscy maytkowie będący na pokładzie wzniecili bunt i to było powodem tego zdarzenia. (*G. B.*)

— Ostatnie listy z Mehiku, opisuią zamieszanie które powstało niedawno w nowéy Rzplitéy Guatimala. Wiadomo, że w czasie installacyi tamteyszego Rządu, prowincya Nauragna nie chciała go uznać, i że musiano aż posłać tam woysko i rozstrzelać kilku buntowników, dla zaprowadzenia dobrego porządku. Tymczasem garnizon w Leonie napastowany iest teraz przez mieszkańców prowincyi Nicaragua, i dwudziestu pięciu żołnierzy z téy osady padło ofiarą swoiego poświęcenia się.

Biskup z *Nicaragua* rezyduiący w Guatimala wydał oświadczenie, że dwóch Kommissarzy wysłanych będzie do Mehiku aby pozyskać przyłączenie tego kraiu do rzplitéy. Wszystkie te zamieszki skłoniły Prezydenta do żądania od kongressu aby milicya narodowa oddana była pod rozporządzenie władz federacyynych.

— W giełdzie rozeszła się wieść iż woysko Angielskie zaięło Prome bez oporu. Według listów prywatnych z Rangoon w miesiącu Marcu pisanych, woyna teraźnieysza więcéy daleko kosztuie kompanią Wschodnio-Indyyską, aniżeli iakakolwiek od r. 1799 w tych okolicach prowadzona. Od r. 1821 bez przerwy zaiętych iest 70 do 100 okrętów do przewozu Ammunicyi, woysk, i żywności: naywiększe z nich kosztuią na miesiąc 20 do 30,000 rupiy, naymnieysze 6,000. Wszelkie zapasy, nawet siano, słoma, tym sposobem ciągle za woyskiem prowadzone bydź muszą gdyż kray był przez długi czas opuszczony od mieszkańców, którzy teraz dopiero wracaią. Jeżeliby nie przyszło do pokoiu, tedy w miesiącu Grudniu r. b. po skończonéy porze dżdżystéy, 30,000 woyska Angielskiego stanie przed Umerapoora.

— *Globe and Traveller* kończy artykuł o dochodach Anglii następuiącemi uwagami:

„Jako pobudkę do niezmordowanych usiłowań o polepszenie stanu ludu i skarbu, uważać należy to wspomnienie, że gdy my postępuiemy co raz wyżéy, inne narody także nie pozostaią w iednémże stanowisku. Francya, nietylko że iest w lepszym stanie od nas, co się tyczy summy dochodów czystych i niewielkiego długu, lecz ieszcze i w tém nas przewyższa, że ulepszenie finansów tego kraiu było daleko większe, i z większą prędkością wykonane iak u nas."

D O D A T E K

Do Numeru 132. MONITORA WARSZAWSKIEGO z dnia 3 Listopada 1825.

WIADOMOSCI LITERACKIE.

O Konstytucyi angielskiéy.

(z Drapeau blanc)

Pomyślność Anglii iest tak wielką, pomimo niedawnych wstrząśnień, że byłoby zbytecznie zastanawiać się nad tém, czyli Konstytucya iest albo nie iest dla niéy pożyteczną. Pokazać tylko możemy różnicę położenia i obyczaiów iaka zachodzi między tą wyspą a innemi Państwy Europy: to zaś uczynimy dla nauki ludzi którzy myślą że można Konstytucyą angielską tak iak towary angielskie wprowadzać do wszystkich kraiów na świecie.

Rząd angielski był w całém znaczeniu monarchiczny pod Normandzkiemi Królami i ich następcami, dopóki ci Xiążęta mieli talenta woyskowe i polityczne. Nastąpiły woyny domowe w czasie których baronowie nabrali znaczenia i wpływu. Jan *bez ziemi*, musiał przyiąć od nich kartę wielką, *Charta magna*. Był to czas w którym oni tworzyli i składali Królów. Dopóki baronowie przewodzili, i nie byli zaięci woynami zagranicznemi, dopóty bezrząd gubił Anglią.

Każda z trzech władz koleyno przywłaszczała sobie panowanie; monarchia, pod zręcznemi królami, baronowie, w czasie feudalności, demokracya, za rządu nieustaiącego Parlamentu. I despotyzm miał swoie mieysce pod Henrykiem VIII. i Kromwelem. Stronnictwo Tudor osłabiło baronów. Henryk VIII. był tak samowładnym iak Ludwik XI.

Arystokracya wróciwszy do znaczenia pod słabym Jakubem I. pobudziła gminy przeciwko Monarchii. Sama zwyciężona przez Kromwela i nieustaiący parlament, w czasie woyny domowéy która odebrała życie Karolowi I. i zniosła Parów, podniosła się na nowo pod Karolem II. i użyła swego wpływu na wywrócenie Jakóba II. Lękała się bowiem, nie iego gorliwości katolickiéy, ale oddania napowrot dóbr duchownych, które miało nastąpić.

Teraz baronowie opieraią się demokracyi iak przedtém opierali się koronie.

Monarchia spoczywa teraz na arystokracyi, iak przedtém na demokracyi; arystokracya iest nieiako przewodnikiem rządu i prawodzicielką iego urządzeń.

W gruncie, konstytucya angielska składa się z monarchii, arystokracyi i demokracyi: taka iéy teorya.

Demokracya w Anglii zasadza się na prawie obierania i wyboru do Izby niższéy, ograniczoném iednak warunkami religii, posiadłości i zamieszkania: te warunki wyłączaią większą część poddanych angielskich.

Bil kar na Katolików i *test* wyłączaią w massie połowę ludu angielskiego od używania praw politycznych. W Irlandyi atoli, katolicy mogą wybierać lecz nie mogą bydź obierani.

Tak więc rząd naywolnieyszy, *arcyliberalny*, zniża większą połowę ludzi do stanu, nie można mówić niewolników, ale poddanych w całém znaczeniu tego wyrazu.

Przeciwności losu których doświadczała Anglia bardziéy niż inne kraie, zmiany szczęścia w handlu, wpływ własności i bogactw, sprawiły to, że mieścina licha, posiadana przez iednego właściciela, wysyła iednego lub dwóch członków do parlamentu, gdy przeciwnie miasta ludne i bogate nie maią żadnych reprezentantów. Ztąd drugie ważne zboczenie od zasad reprezentacyi narodowéy, że się stósuie do posiadłości nie do osób.

Gdy ustanawiano prawidła, do określenia reprezentacyi, miano wzgląd na miasta i wsie; na handel zaś i przemysł żadnego. Jednak ważność nauki sprawiła że każda z dwóch Akademiy dostała po dwóch reprezentantów.

Londyn z Westminsterem, których ludność przechodzi osmą część ludności całéy Anglii, Londyn, stolica świata handlowego, miasto bogatsze od kilku królestw, posyła tylko ośmiu reprezentantów na 513, składaiących reprezentacyą narodową; tymczasem miasteczko w gruzach leżące, *Oldsarum*, wysyła dwóch członków do Izby niższéy:

Tak więc niższa Izba nie reprezentuie ani osób, ani bogactw, ani handlu, ani przemysłu, ani kapitalistów, ani wexlarzy, ani kredytu, téy zdradzieckiéy mary nadzmysłowego bogactwa, które pożera część płodów przemysłu.

Nie możemy iednak wnosić, iak to czynić zwykli politycy bezwarunkowi, że handel, przemysł i kapitaliści są poświęcani dla interessu rolnictwa: pomyślność Anglii przeciwnie tego dowodzi.

Monarcha, który mianuie tyle urzędników i daie tyle nadziei, wpływa na wybory; wielcy Panowie i właściciele gruntów maią za sobą naywiększą część; stronnictwa i ludzie bogaci rozbieraią między siebie resztę. Z tego wynika druga przyszła Izba Parów, złożona z ich krewnych i przyiacioł, z możnych właścicieli ziemiańskich, z bogatych kapitalistów i z ludzi utalentowanych których wiedzie duch stronnictwa.

Jeżeli Izba niższa różni się od Izby Parów, w tém że iest wyborcza, z drugiéy strony ma zupełnie ten sam interes, to iest zachowanie rządu istnącego.

Jakkolwiek demokracya iest ograniczoną, co do praw politycznych, ostrzega iednak prawie ciągle, przez swoie postępowanie, że większe rozwinięcie téy władzy byłoby dla kraiu niebezpieczném. Gwałty, popełniane w imieniu wolności, przemieniaią każdy wybór w pole bitew. Ludność burzy się aż w klassach nayniższych; chociaż pospólstwo wyłączone iest od wyborów, iednakże dzieli się na stronnictwa, i obstaie podług skłonności lub widoków zysku za temi, którzy mu daią naywięcéy trunków opaiaiących. Przywileiami demokracyi w takich zdarzeniach są, szkalowanie, wyśmiewanie, szydzenie, rzucanie błotem, bicie się na pięści, wybiianie okien i rąbanie sprzętów! Gdy się wybór skończy i gmin wytrzeźwieie, wszystko bierze postać zwykłą i spokoyną.

Ogromne wydatki ogólnych wyborów, nieład ztąd pochodzący, nie są iedynemi niedogodnościami które Anglicy znoszą dla zachowania formy rządu swoiego. Oprócz niesłychanych na ten cel poborów, wystawieni są ieszcze na zaburzenia, bunty i rozterki domowe, które się bez przerwy ponawiaią po wszystkich powiatach, trzech królestw.

Ogrom wykroczeń popełnianych w téy porze, dowodzi, że ieżli nigdzie wolność nie ma tyle przywileiów co w Anglii, nigdzie też nie iest wystawioną na większe nadużycia.

Anglicy których oyczyzna tak szczęśliwie otoczona iest morzem, potrzebuią wzruszeń, niespokoyności i zawichrzeń domowych, inaczéy popadliby w miękkość lub gnusność, idące zwykle za długą pomyślnością i wielkiemi bogactwy.

Pomyślność narodowa rzuca tak wielki blask, że ociemnia i w błąd wprowadza względem cierpienia, nędzy i niedoli poiedynczych osób. Tysiące nieszczęśliwych gubią się w cudownym ogóle przemysłu, bogactw, światła, chwały i olbrzymiéy potęgi która obeymuie świat cały. Wdzięk niepodległości, i omamienie wolności nie odstępuie Anglika naynędznieyszego, wtenczas nawet kiedy go prowadzą do więzienia iako winowaycę lub dłużnika. Szczęśliwa illuzya, tak mówiąc, okrywa tę całą nędzę i ten nieład, i podnosi w narodzie angielskim tę dzielność która wyniosła tak wysoko potęgę Wielkiéy Brytanii.

Ten cud, bo cudem iest takowa Konstytucya, może się uważać iako iedyny przypadek na świecie, i który tak dalece z obyczaiami narodu angielskiego został spoiony, że Irlandya, chociaż znayduie się w tém samém położeniu co Wielka Brytania, nie może go iednak znieść i zastósować do siebie. Dla téy przyczyny iest rządzona prawie zawsze urządzeniami wyiatkowemi. Nie różnica relgii ale różnica obyczaiów prostego ludu stanowi tę rozmaitość. Irlandczykowie posiadaią tylko słaby obraz Konstytucyi angielskiéy, a i to wyobrażenie na pół zasłoną pokryte nabawia ich niespokoynością.

Na klassycznéy ziemi wolności, cierpiany iest nie tylko gwałtowny pobór maytków, przeciwko wyraźnemu prawu szanowania osób, lecz i nieubłagana surowość względem dłużników. Dziwimy się liberalizmowi praw angielskich w sprawach kryminalnych, kiedy weźmiemy na uwagę łatwość z iaką osięgnąć można uwięzienie prywatnego za długi: przysięga żądaiącego iest dostateczna do zaaresztowania mniemanego dłużnika.

Tak więc, osobista niewola, tyle nienawistna we wszystkich kraiach, cierpiana iest w Anglii, gdyż iest wzaiemna, wyiąwszy względem Parów. Wiara publiczna, na któréy spoczywa istotnie handel nieograniczony Anglii, wymaga nieliściwego poświęcenia tak licznych ofiar. Więc na ziemi wolności, obywatel który zaciągnął dług, zaprzedał siebie samego, ieżeli nieprzezorność lub nieszczęście postawi go w niemożności uiszczenia się w dobréy wierze. Przedał się i oddał w ręce cudze, iak dziki człowiek którego unosi wściekła namiętność gry.

Habeas corpus, które Anglicy uważaią iako tarczę swoiéy wolności, nie iest obroną dostateczną dla tych którzy nie maią dosyć pieniędzy lub wiary, żeby znaleść mogli za siebie poręczycieli, i uniknąć tym sposobem uwięzienia.

Oszacowanie na pieniądze występku, i rękoymia pienięźna za osobami, chociaż pochodzi z prawa dawnych Germanów, obraża równość we względzie cywilnym, zaprowadzaiąc nierówne obchodzenie się z bogatym i z ubogim: gdyż w tym samym przypadku, w którym bogaty, kładąc na stole pieniądze lub daiąc rękoymią, iest wolnym, ubogi idzie do więzienia i odbiera karę za przewinienie.

Można ztąd wnosić, że doskonała równość w oczach prawa, poświęcona aktem fundamentalnym, iako węgielny kamień budowy, nie istnie w Anglii we wszystkich przypadkach, iak niektórzy mniemaią. Z drugiéy strony, prześladowanie za religią odpycha większą część Narodu od używania praw politycznych; skąd nowy dowód, że i równość polityczna nie iest większa w Anglii. Przyczyna zaś tego wszystkiego iest ta, że doskonała równość nie znayduie się ani w naturze, ani wporządku rzeczy ludzkich.

Ten ieden tylko Naród może mieć taką konstytucyą: iest ona zastósowana do iego obyczaiów, charakteru i nawyknień. W razie potrzeby, ta konstytucya ustępuie mieysca środkom które iedynie są zdolne ią ratować. Zawieszenie prawa *habeas corpus*, prawo woienne, i *sześć bilów* nakazuią milczenie *Wielkiéy karcie*, i bilowi praw. Anglicy, zamiast przerabiać Kodexa i prawa, pisać nowe organizacye i ubiegać się za doskonałością która przed nami ucieka, zachowuią dawne prawa, i te same urządzenia, miarkuiąc tylko zastósowanie ich do czasu, okoliczności i potrzeb.

Otoczeni morzem, są na wyspie iak w niezdobytéy twierdzy, gdzie można popełniać nieroztropności, błędy, zbytki nawet i nadużycia zaburzaiące kray, bo iego bespieczeństwo dla tego zostanie się nienaruszone.

Ileż warunków niezbędnych potrzeba do utrzymania Konstytucyi Angielskiéy, a te się nie znayduią tylko w Anglii! Zdaię się, iż iest tysiąc mil między stałym lądem Europy a wielką Brytanią.

Gdyby naród iaki, nieprzyzwyczaiony do zawichrzeń politycznych, nadał sobie konstytucyą mniéy monarchiczną od Angielskiéy, co się za naszych czasów widzieć dało, łatwo byłoby przepowiedzieć, iaki z tego skutek może wyniknąć.

Jeżeli Anglia podlegała tylu odmianom, i doświadczyła tyle zaburzeń, ieżeli byt Rządu Angielskiego był tyle razy zagrożony upadkiem, cóżby nastąpiło w kraiu ogołoconym ze sposobów tych co ma Anglia, i posiadaiącym formy rządu Angielskiego, który dla tego tylko się utrzymuie, że iest w sprzeczności z zasadami na których miał być zbudowany? Wreszcie czyliż nie przechodził przez wszystkię stopnie, począwszy od despotyzmu aż do demokracyi, dwóch ostateczności które się z sobą stykaią?

Władza, znaczenie Króla, powaga tronu, okazałość i uszanowanie które go otaczaią, łagodność i łaski których iest iedynym szafarzem, świetność Parostwa, iego polityczne prawa, iego bogactwa nieograniczone, potrzeba iego bytu, to wszystko nie byłoby dostateczném do równowagi trzech władz, gdyby monarcha i arystokraci nie byli podgarnęli pod siebie większéy części władzy demokratycznéy.

Arystokracya zastawia się powagą tronu, i przykrywa się płaszczem króleskim dla wstrzymania ludu i wzbudzenia w nim posłuszeństwa. Wreszcie cały naród pamięta że Monarchia Angielska upadła razem ze szlachtą i że nie powstała tylko z nią razem.

Uczyńmy zatém wniosek: że konstytucya Angielska nie iest dziełem iednego lub kilku ludzi, że zawiera w sobie pracę wieków, że iest płodem natúry rzeczy, zdarzeń i wypadków losu. Jeżeli Anglia z trudnością może utrzymać swoię konstytucyą, mimo wpływu tak znacznego, iaki ma korona i arystokraci na demokracyą, cóżby się stało z tą konstytucyą przeniesioną gdzie indziéy, pozbawioną tych środków, nie maiącą za sobą przykładu ośmiu wieków istnienia, i oddaną saméy sobie? Zginęłaby iak drzewo, posadzone na ziemi i w klimacie iemu niewłaściwym. "

Przydatek do Statystyki Chińskiéy.

Niedawno nadeszło do Anglii dzieło wydane w Makao, w drukarni Kompanii Wschodnio-Indyyskiey, przez P. *Thoms.* Zawiera w dodatku (gdyż samo dzieło pisane iest w innym wcale przedmiocie, to iest o zalotach Chińczyków, wierszem) ciekawe podania, tyczące się skarbu, ludności i innych źródeł potęgi tego ogromnego Państwa, które tu po części umieszczamy.

Według zeznania tłómacza, zasiągał on wiadomości o dochodach Chin z rękopismu, który ułożył w r. 1823 pewny Chińczyk nazwiskiem *Wang-Kwei-sching*: inne zaś zbierał P. *Thoms* z urzędowego pisma co kwartał wychodzącego pod tytułem *Tsinschin.*

Nayznakomitszym podatkiem w kraiu, iest podatek gruntowy, który wynosi Talar Hiszpański od 5. *Mows* czyli iednego morgu Angielskiego; inne podatki ściągaią od soli, węgli i innych potrzeb życia. Zdaie się iż iednę ich część pobieraią w produktach naturalnych, iako to: w ryżu i zbożu, na utrzymanie urzędników i woyska i t. d., rząd zaś stara się aby magazyny zawsze napełnione były na przypadek nieurodzaiu.

Dochody Prowincyy są następuiące:

Sching-King, czyli Chińska Tatarya, w ryżu i zbożu iako podatek	111,674 Schih (**)	
w pieniądzach . . .		38,780 Täl. (*)
Tschin-li		3,078,770
Kiang-nan (***) zboża .	1,431,273 —	5,807,952
Kiang-si zboża . .	795,063 —	2,108,653
Tsching-Kiang zboża i ryżu .	678,320 —	3,607,830
Fu-Kin		1,258,358
Hn-pich zboża . .	96,934 —	1,293,315
Hu-nan ryżu . .	96,214 —	917,505
Hu-nan zboża . .	221,342 —	3,177,408
Schang-tung zboża .	353,963 —	3,526,565
Schan-si		3,539,722
Schen-si		1,699,323
Kan-suh zboża i ryżu .	218,550 —	320,102
Sze-tschuen . . .	—	651,614
Kwang-tung (licząc zarazem patentowe od pożyczaiących na fanty i podatki które *Stoppo* czyli Wice-Król Kantonu pobiera) . .	—	1,415,224.
Kwang-si (także licząc w to patentowe 25,880 Täl wynoszące) .	—	489,429.
Yu-nan oziminy i iarzyny	227,626 —	243,837.
Kwei-tschau		122,548
	4,230,959 *Sch.*	33,327,056 *Täl.*

Zboża i ryżu znayduie się w magazynach rządowych — Zboża 25,481,164 Schih.
Ryżu 5.115,625

30,596,789 Schih.

Wydatki są następuiące:

Dla służby cywilnéy . . .	3,623,730 Täl
Dla woyska (1,263,000 ludzi) .	20,884,203 —
Coroczne naprawy przy żółtéy rzece (*1)	2,000,000 —
Koszt na ogrody w *Yuen-ming* i *Dschih-hi* (*1*) . .	1,000,000 —
	27,507,933 Täl.
Pozostaie w Skarbie	5,819,123 —

Pozostałość rozchodzi się na pensye Ministrów Stanu, z których niektórzy są w godności Królów i maią podwładnych służalców 3,525, tudzież na wydatki kollegium Państwa *Han-lin*, do którego 282 urzędników należy. — Wszystkie dochody Państwa, rachuiąc podatki i wartość znayduiących się zapasów po magazynach, wynoszą 74,461,633 Täl, czyli około 993,421,758 złp.

Ludność w następuiący sposób podaią:

Na lądzie mieszka . .	143,000,000 ludzi
Na wodzie . . .	2,080,000 —
Urzędników cywilnych . .	9,611 —
Officerów	7,552 —
Piechota	822,000 —
Jazda	410,000 —
Maytków	31,000 —
	146,364,163 ludzi.

Sam żołd dla woyska wynosi około 7 milionów funt. ster. nie rachuiąc tego co w produktach pobieraią. Żołnierz pieszy ma na miesiąc żołdu ieden Täl w pieniędzach i trzy miary (tous) ryżu; żołnierz od iazdy ma dwa Täle i sześć miar ryżu.

Cło nałożone na towary zagraniczne w Kantonie, znacznie pomnaża dochody. Wynoszą one, od towarów wprowadzonych:

Z handlu komp. Wschod. Indyyskiéy .	395,112 Täl.
Z handlu lądowego Indyyskiego .	118,533 ½ —
Z handlu Amerykańskiego . .	276,578 ½ —
	790,224 Täl.
Od towarów wywożonych przez komp. Wschodnio Indyyską . . .	460,042 Täl.
przez handel lądowy Indyyski .	80,623 ½ —
przez handel Amerykański . .	339,409 ½ —
	880,075 Täl.

Summa od wchodowych i wychodowych towarów wynosi 1,670,299 Täl.

Z przyłączonego do dzieła Pana *Thoms* ważnego bardzo pisma urzędowego, wykazuie się, iż rząd znaczne zbierał summy ze sprzedaży urzędów. Jest to przedstawienie panuiącemu teraz Cesarzowi *Tuon-Kwang* w roku 1822 przez dwóch iego Ministrów *Sin-tsung-yih* i *Yuen-sëen* podane, w którém się przeciw tak zgubnemu zwyczaiowi oświadczaią. Czynią oni uwagę, że gdy ten zwyczay za Dynastyi *Hang* wprowadzonym został, zebrane ztąd pieniądze bez uszczerbku wpływały do skarbu publicznego; lecz teraz, sprzedaiący też urzędy połowę do kieszeni własnéy chowaią. Zwracaią daléy baczność Cesarza na oburzaiącą niesprawiedliwość któréy doznaią ludzie, poddaiący się examinom przygotowawczym w celu uzyskania iakowego urzędu, i rzucaią pytanie, czémby Cesarz w tym przypadku dowiódł, że prawa iego są wyborne, czémby okazał oycowskie swe do ludu przywiązanie? Ci którzy bezpłatnie urząd pozyskać chcą, muszą ród swóy od trzeciego wywodzić pokolenia, pięciu stawić świadków, że ten wywód iest rzeczywisty, i złożyć świadectwo od Nauczyciela powiatowego, „że nie są potomkami policyantów, ani aktorów." Ci zaś którzy płacą za urząd, na żadne z tych pytań nie potrzebuią odpowiadać. — Wspominaią także o uciemiężeniach iakich się dopuszczaią ci, którzy tym sposobem urzędów dostąpili, i podaią proiekt zastąpienia braku iakiby się przez skassowanie tych dochodów okazał. Oświadczaią, że gdyby przez ieden tylko rok oszczędzono summy na pałac Królowéy wydawane, zyskanoby daleko więcéy, niż z dziesięcioletniéy sprzedaży urzędów. Do tego dołączaią spis wydatków któreby również oszczędzić można było: Roczne utrzymanie pałacu *Fung-seaou* 100,000 Täl, płaca dla Kapłanów w stolicy i około stolicy 120,000 Täl, na utrzymanie ogrodów w Yuen-ming 200,000 Täl rocznie. Płaca dla officyalistów tegoż ogrodu 600,000 Täl, podarunki Króleskie dla dam które w tych ogrodach mieszkaią 250,000 Tal." Gdyby te wszystkie wydatki ustały, dodaią Ministrowie, oszczędziłoby się milion i więcéy nawet Täl. Summy takowe dobrze użyte zachęciłyby prawdziwie utalentowanych i uczciwych ludzi, lud zyskałby więcéy sposobów zarobku, a cały kray byłby w pięknieyszym stanie. Przywiązani do swego kraiu Ministrowie kończą swoie przedstawienie, następuiącém oświadczeniem: „ieżeliby Ministrowie Waszéy Cesarskiéy Mości mieli bydź pod topor skazani, lub wrzuceni w kocioł wrzącego oleiu, z niezachwianą stałością umysłu na śmierć póydą."

Zamiast takowy wyrok wydadź, odpowiedział im Cesarz: „Ministrowie *Yuen-seën* i *Sin-tsung-yih* są wiernymi Ministrami, którzy kochaią swoię Oyczyznę, podobni do wielkich ludzi dawnych czasów *Yung-tschwang* i *Hung-liang-Kuh.*"

(**) *Schih* waży około 140 funt. ang.
(*) *Täl* w rachunkach kompanii Wschodnio-Indyyskiéy brany iest w ewaluacyi 6 szyllingów 8 pence, około 13 złp. 22½ gr.
(***) Podzielone iest na dwie prowincye *Kiang-su* i *Gan-Hwuy.*
(*1) Upusty i t. p.
(*1*) Zapewne to iest nazwisko Cesarskiego Palacu *Dsche-hol* w Tataryi.